

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody**, kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny stanu galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

Monarchya Aus ryacka.

Sprawy krajowe.

(Składki na Moguncyę.)

Lwów, 30. kwietnia. Na korzyść mieszkańców Moguncy dotkniętych eksplozją z dnia 18. listopada 1857 roku wpłynęły następujące kwoty:

U c. k. władzy obwodowej w Zaleszczykach	33	złr. 43 ¹ / ₄ kr.
„ „ „ „ Samborze . . .	3	15 „
„ „ „ „ Brzeżanach . . .	17	41 „
„ „ „ „ Zaleszczykach	82	53 „
„ „ „ „ Uścieczku . . .	19	18 „
„ „ „ „ Jazłowcu . . .	9	30 „
„ „ „ „ Budzanowie . . .	44	— „
„ „ „ „ Czortkowie . . .	13	20 „
„ „ „ „ Kopeczycach	77	41 „
„ „ „ „ Husiatynie . . .	9	50 „
„ „ „ „ Borszczowie . . .	72	18 „
„ „ „ „ Mielnicy . . .	37	26 ³ / ₄ „
„ „ „ „ Brzozowie . . .	37	10 „
„ „ „ „ Birczy . . .	3	36 „
„ „ „ „ Wiśniowczyku	2	20 „
„ „ „ „ Trembowli . . .	39	— „
„ „ „ „ Zbarażu . . .	16	10 „
„ „ „ „ Kamionce . . .	29	1 „
U miejskiej gminy w Kutach	5	42 „
Składka w Hawryłówce	3	20 „

(Mianowanie. — Wyższe gimnazjum w Rzeszowie. — Plantacye w okolo Pragi. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 28. kwietnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 11. kwietnia b. r. mianować najlaskawiej dotychczasowego prowizorycznego dyrektora gimnazjalnego Antoniego Bielikowicza w Rzeszowie, rzeczywistym dyrektorem nowo systemizowanego cztero-klasowego niższego gimnazjum w Krakowie.

— Jego c. k. apostolska Mość, uwzględniając gotowość gminy zachodnio-galicyjskiego obwodowego miasta Rzeszowa, która dla podniesienia tamtejszego sześcioklasowego gimnazjum, na ośmioklasowe, zapewniła roczną dotację w kwocie 3000 złr. m. k. raczył najlaskawiej zezwolić, aby potrzebna na ten cel nadzwyczajka została pokryta z publicznych szkolnych funduszy. Dla przeprowadzenia tej najwyższej uchwały rozporządził c. k. minister oświecenia i publicznych nauk wprowadzić w wykonanie ośmioklasowe gimnazjum w Rzeszowie w ten sposób, że w szkolnym roku 18⁵⁸/₅₉ przyłączona będzie siódma klasa a w szkolnym roku 18⁵⁹/₆₀ ósma klasa.

— Jego Excelencyja minister nauk, hrabia Leon Thun, przybył dnia 25. b. m. z Cieszyna do Pragi.

— Komitet, który zebrał się na obrady względem zasadzenia szczyków w okolicach Pragi, miał na dniu 24. b. m. pierwsze swe posiedzenie pod prezydencją księcia Karola Auersperga, i mianował z pomiędzy swych członków nowy komitet, któremu poruczono zajęć się założeniem osobnego stowarzyszenia do tego ważnego przedsięwzięcia, wypracować projekt statutów i wyjednać zezwolenie władzy.

— Dnia 24. b. m. została w Cieplicach uroczystie otworzona kasa oszczędności.

— Obecnie robią próby, założyć winnicę w pobliżu Insbruku na górze Hättinger. Towarzystwo gospodarskie obraca na to osobliwy rodzaj winogron, z winnic styryjskich otrzymane z łaski Jego cesarzaw. Mości najdosłojniejszego Arcyksięcia Jana.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Traktat między Brazilią a Paraguajem zawarty.)

Nowy York, 10. kwietnia. W Izbie reprezentantów w Waszyngtonie przyjęto przedwczoraj wniosek Crittendena względem bilu Kansas

119 głosami przeciw 111. Sądzą, że senat zaproponuje mianowanie komitetu konferencyi. — Pisząc to, dodaje korespondent: Sprzeniewierzylibyśmy się naszemu powołaniu, jeślibyśmy nie przesyłali poczta za pocztą naszym czytelnikom europejskim i te kontrowersie, które zwalczano nie słowami, ale rękami. Pewien Francuz naturalizowany w Nowym Orleanie, nazwiskiem Besançon, rozgniewany, że mu odmówiono posady publicznej, napadł przedwczoraj na sekretarza ministerstwa spraw wewnętrznych w jego biurze z pistoletem w ręku i chciał go zabić. Sekretarz ministerstwa, pan Thompson wytrącił mu pistolet z ręki, porwał Francuza za barki, rzucił o ziemię i tak go zdeptał nogami, że mu aż rękę złamał.

Rio de Janiro, 15go marca. Zawarcie traktatu między Brazilią a Paraguajem można policzyć do najważniejszych wypadków tegoczesnych. Traktat został zawarty dnia 13. z. m. między tutejszym pełnomocnikiem margrabią Paranhos a Don Lopezem, prezydentem w Paraguaju; tym traktatem uzyskano wolną żeglugę dla kupieckich okrętów na rzece Paraguaj. To samo prawo przysłuza także i brazylijskim okrętom wojennym, jednak z tem ograniczeniem, że na rzece Paraguaj niemoże znajdować się naraz nigdy więcej jak trzy wojennych statków. Bogata prowincya Matto Grosso jest w rzeczywistości teraz dopiero dla nas zabezpieczona; zbliżyła się bowiem do Rio de Janeiro przynajmniej o dwa miesiące drogi, gdyż dotychczasowa podróż łądem trwała ztąd do Cayuby, stolicy Matto Grosso, więcej jak trzy miesiące, obecni zaś odbędą parostatki, tę samą podróż najdalej w dwóch albo trzech tygodniach.

Hiszpania.

(Obrady nad budżetem. — Bankiet na cześć nowych kardynałów. — Bliska podróż Królowy. — Wystawa sztuk pięknych. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 21. kwietnia. Wczoraj rozpoczęła się w kongresie debata nad budżetem tegorocznym. Panowie Palo i Santa Cruz powstawali gwałtownie na budżet ministerstwa wojny, dowodząc, że hiszpański budżet wojenny jest stosunkowo większy, niż któregośkolwiek z państw europejskich. Deputowany Gutierrez de la Veya interpelował względem pogłoski, jakoby północna Ameryka zagrażała wojną Hiszpanii. Na to zasięgał minister wojny natychmiast w drodze telegraficznej wiadomości od pana Isturitz z Aranjuez, i otrzymał odpowiedź, że telegraficzna ta wiadomość jest zupełnie zmyślona, gdyż prezydent gabinetu niewie o żadnych powodach, które mogłyby Stany zjednoczone skłonić do kroków nieprzyjacielskich.

— Na bankiecie, który Monsignor Basilli wyprawiał na cześć nowych kardynałów i legata papieskiego, znajdowali się wszyscy ministrowie — z wyjątkiem pana Isturitz, bawiącego przy Królowy, jako też ambasadorowie Francyi, Anglii, Rosyi, Austrii, Holandyi, Portugalii i t. d.

— Królowa, Król i część dworu udadzą się w połowie maja do Alikante i Walencyi. *Espana* dodaje, że przy tej sposobności zwiedzą Ich Mość Królestwo także wybrzeże śródziemnego morza, i że w tej nadziei ma być utworzona na tem morzu eskadra z okrętu liniowego „Rey Don Francisco de Asis“, z fregaty śrubowej „Petronilla“, z innej jeszcze fregaty i z paropływów „Isabella catolica“, „Santa Isabell“, „Lepanto“ i „Linieri.“

— Podług dekretu królewskiego otworzona będzie na dniu 20. września powszechna wystawa sztuk pięknych.

— *Gaceta* ogłasza dekret, datowany z Aranjuez, 19. kwietnia, mocą którego ma rzeka Ebro stanowić na przyszłość granicę między dystryktami wojskowymi w prowincyi Burgos i prowincjami biskajskimi.

— Depesza telegraficzna z **Madrytu** z d. 23. kwietnia donosi: Posiedzenia Korteżów zostaną zamknięte z końcem przyszłego miesiąca.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Moneta złota. — Sprawa Cagliari. — Rozruchy po fabrykach żelaznych. — Rozprawy w izbach d. 22. i 23. kwietnia.)

Londyn, 25. kwietnia. Jej Mość Królowa i książę Albert odprawili przedwczoraj przegląd wojska w Aldershot, a potem zaprosili do stołu najznakomitszych oficerów z obozu.

— Książę Wali powrócił tu wczoraj po południu z swej podróży do Irlandyi.

— Na petycję Manchestru co do wybijania pięciuszylingowych monet złotych odpowiedział rząd odmownie. Zużycie złota podwyższa tak dalece koszta mennicze, że dogodność tę musiano

drogo opłacać. Zresztą drobne monety złote okazały się niestosownymi tak w Ameryce jak i we Francji.

— Przedłożone parlamentowi sprawozdanie trzech prawników koronnych o zaborze okrętu „Cagliari“, składa się z dwóch listów do lorda Malmesbury. W jednym wyjaśniają Harding i Cairns powody, dla których samo zabranie okrętu (pominąwszy dalsze postępowanie rządu neapolitańskiego) uznali słusznym, a w drugim dowodzi sir Fitzroy Kelly nieprawości zaboru. Oprócz tych dwóch listów wydali jeszcze ci prawnicy trzeci z jednogłośnym oświadczeniem, że maszyniści Park i Watt niepopelnili nic takiego, co by nadawało prawo rządowi neapolitańskiemu trzymać ich tak długo w więzieniu.

— W fabrykach żelaznych w Blackhill (w hrabstwie Northumberland) trwały przez cały tydzień krwawe bójkę między robotnikami. Jak się pokazuje z nadesłanych raportów, musiała być walka bardzo zacięta, gdyż kilku zostało niebezpiecznie ranionych. Do walki wystąpiło kilka tysięcy robotników, a niektórzy nawet z palną bronią. Milicya z okolicy przywróciła spokojność uwięzieniem kilku przywódców.

— W dalszym toku posiedzenia Izby niższej dnia 22. kwietnia zaproponował p. Wise rezolucję, by płace dyplomatyczne i emerytury wypłacane potąd z funduszków konsolidowanych, podlegały ściślejszej i bezpośredniej kontroli parlamentu, i dlatego zależały od zasadzenia izby niższej corocznie. Z liczby przeciwników tej rezolucji stoi lord Palmerston na czele, który mieni to być rzeczą niezgadającą się z konstytucją, roztrząsać jawnie administrację służby dyplomatycznej. I nie tylko byłoby to niekonstytucyjnie, lecz nawet z wielką szkodą dla kraju i z nadwężeniem dobrych stosunków z dworami obcymi. Lord J. Russell twierdzi, że wotum coroczne byłoby raczej wspaniałością nowoczesną i rozrzućną, niż oszczędnością rozsądną, lecz ztemwyszkciem jest za ogólną rewizją czynności dyplomatycznych i za częstszem przedkładaniem odnoszących się aktów. Rezolucję odrzucono następnie 142 głosami przeciw 114. — Propozycja p. Bagwell'a względem mianowania komisji dla dochodzenia przyczyny tej niedoli, jaką włóścianie cierpią podobno z winy właścicieli gruntowych w Donegalu (w Irlandji), miała wielu przeciwników, lecz w końcu przyjęto ją 147 głosami przeciw 111. P. Loce King otrzymał pozwolenie od izby, wnieść bil względem bezwarunkowego zniesienia wykazów majątkowych, jakie angielscy i iryjscy kandydaci parlamentarni mają przedkładać. W Szkocji nieistnieje taki warunek. Bil ten przyszedł bez żadnej dyskusji poprzedniczej do pierwszego odczytania. Lord Palmerston odkłada propozycję względem wtórego odczytania indyjskiego bilu swego do dni 14.

Na posiedzeniu Izby niższej z dnia 23. b. m. zapytywał p. Gladstone o pewne dokumenta odnoszące się do unii księstw naddunajskich. Kanclerz skarbu odpowiada, że rezultat czynności komisji wyznaczonej dla tych księstw przedłożony będzie przyszłej konferencji w Paryżu, a przed zebraniem się tej konferencji niemożna żadnych pism w tej sprawie przedkładać. Lord Goderich zapytuje, czy też rząd odstąpi od swego bilu indyjskiego, jeśli miasto niego przedłożyć zechce rezolucję. Kanclerz skarbu jest tego zdania, by bil ten uważano tylko za suspendowany, aż pokąd nie przyjdzie do rozpraw nad propozycjami, jakie w poniedziałek mają być przedłożone. Lord Goderich oświadcza na to, że w poniedziałek myśli wystąpić przeciw propozycjom rezolucji indyjskich, i że wezwie izbę do głosowania w tej sprawie.

Lord John Russell uprasza, by zwrócono pilną uwagę na tę interpelację. Podziela i on to zdanie, by zaniechano już stanowczo bilu indyjskiego N. 2. Uważa to za krok niestosowny, jeśli rząd po przychyleniu się do przyjęcia formy rezolucyjnej, jeszcze i sam bil sobie zastrzega. Izba niemogłaby się zapewne do żadnej z rezolucji przychylić, jeśliby która z nich popierała zastosowanie bilu indyjskiego w terażniejszej jego formie. Główną zasadą tego bilu — zasadą całkiem nową i na nie nieprzydatną — to jest zasadą utworzenia rady wykonawczej wyszłej z wyborów powszechnych — nieprzyjęto w rezolucjach. Izba nie potwierdziłaby zapewne i nieścierpiała postępowania tak niedokładnego. Sir Erskine Perry wnosi zapytanie, czy też posłano już rozkaz do Indji, by rokoszanom w Audzie przyrzec amnestję, ochronę własności i poważanie ich wyznania religijnego, jeśli tylko niedopuszczą się żadnych innych zbrodni nieludzkich, i czy rząd w ogóle nie uznaje potrzeby wysłania rozporządzeń takich do Kalkuty? Oświadcza przy tem, że nieśmiałyby nawet powątpiewać o ludzkich zamiarach lorda Canninga, i że przeciwnie wie o tem bardzo dobrze, jako z odwagą wyższą nad wszelkie pochwały opiera się wpływowi fanatycznemu pewnych stronnictw anglo-indyjskich. W dowód burzliwego ducha tych stronnictw przytacza wyrazy pewnego anglo-indyjskiego, a co więcej „religijnego“ dziennika: „Nie należymy zapewne do ludzi krwiożerczych, a jednak musimy wyznać otwarcie, że w Bengalii wypadłoby przynajmniej ściąć głów 200.000, jeśliby chcieli słuszną sprawiedliwość wymierzyć.“ A przecież Bengalia stanowi dopiero czwartą część Indji. Rzeczą straszniejszą jeszcze od rokoszu zdaje się mu być niepowsięgnięta chęć nawracania i zemsty pewnych ludzi. Szczególnie też ludność w Audzie stawała w obronie słusznego zdaniem jej praw swoich, a według zasad prawa międzynarodowego należałoby obchodzić się z nią jak z przeciwnikiem zwyciężonym w boju otwartym. Kanclerz skarbu zapewnia, że rząd wysłał już dawniej do Indji polecenia w tym duchu. Następnie wspomniął p. Disraeli znów o bilu indyjskim i oświadcza, że w razie utrzymania

się rezolucji zamierza rząd wnieść bil nowy, odnoszący się do tej sprawy. Odstępuje więc stanowczo od bilu spisanego w formie terażniejszej. Lord Palmerston pochwała taką decyzję i oświadcza, że w takim składzie rzeczy rząd niemogłby nawet postąpić inaczej. Dalej przyjęto w komitecie nad wszelkie spodziewanie bez wszelkiej sprzeczki rezolucję względem opodatkowania poleceń wyplat danyh bankierom, a to nałożeniem należytości stepłowej jednego penny, a w końcu dała izba przyzwolenie na niektóre pozycje budżetu marynarki.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Banki agronomiczne. — Komisarze naddunajscy. — Doniesienia z Senegambii. — Kartel z Anglią. — Przypadek na okrecie Suffren. — Rozbiście statku. — Powstanie na Antigwie.)

Paryż, 25. kwietnia. Projekt względem założenia agronomicznych banków zabezpieczenia nie przyjdzie już podobno do wykonania.

— Komisarz francuski w księstwach Naddunajskich p. Talleyrand-Perigord miał dziś dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych. Wkrótce spodziewają się tu przybycia komisara angielskiego, sir Henryka Bulwera, i rosyjskiego, p. Basily, z komisji europejskiej w Bukareszcie.

— Cesarz zwiedził dziś Vincennes i oglądał rozpoczęte tam prace; park artyleryjny ma być w tem miejscu w dwójnasób powiększony.

— *Monitor* zawiera obszernie sprawozdanie gubernatora z Senegalu o szczęśliwie dokonanej wyprawie wojsk francuskich na Niormę w Niambur (Cayor). Oddział ten wojskowy wyszedł 3go marca z St. Louis i liczył 100 zbrojnych. — W departamencie Loire et Cher przytrzymano 8 do 10 osób w gminie Fréteval i Ligniere, należących do stanu rzemieślniczego. Ludzie ci należeli do tajnego towarzystwa „Marianne“, i odbywali zbory swe w podziemnym sklepieniu zamku Fréteval, gdzie przysięgali na sztylet znalezionej w rzece Loarze. Do strażowania ich podczas przesłuchania sądowego sprowadzono liczny oddział żandarmeryi, a po śledztwie sumarycznym odprowadzono obwinionych do więzienia w Vendome. Wyznania przytrzymanych naprowadziły na dalszy ślad przysiężenia w kantonie Mar.

— Hrabia Morny chory; lecz książę Hieronim przyszedł do zupełnego już zdrowia, i bywa regularnie na posiedzeniach ministerjalnych w Tuileryach. — P. Thouvenel poseł francuski w Konstantynopolu przybędzie na trzy miesiące z urlopem do Paryża. Książę prowizor klasztoru betlejemskiego w Jerozolimie przybył do Paryża dla podania z rozkazu starszych adresu do Cesarza. — P. Treuille de Beaulieu, szef szwadronu artyleryi, który wynalazł sposób sporządzania gwintowych rur działowych, otrzymał w nagrodę wynalazku swego stopień podpułkownika artyleryi.

— Dzienniki francuskie zbijają stanowczo podanie kilku korespondentów londyńskich, jakoby rząd francuski domagał się rewizji istniejącego obecnie kartelu między Anglią i Francją, lub też ograniczenia prawa przytulku. Równie bezzasadną jest także wiadomość jakoby artykuły dzienników *Univers* i *Constitutionnel* względem uwolnienia Bernarda wywołały korespondencję dyplomatyczną między Londynem i Paryżem.

— Jak donosi dziennik *Toulonnais*, pękło działo na szkolnym okręcie „Suffren“ podczas ćwiczeń artyleryjnych u wysp heryjskich, i przy tym wypadku zginęło 10 ludzi, a 15 odniosło rany. Okręt „Eclairer“ udał się tam natychmiast, by ranionych sprowadzić do Tulonu.

— Pocztowy statek parowy, cesarskiej marynarki „L'Aigle“ rozbił się temi dniami na wybrzeżu wyższej Guinei, jednak winę tego nieszczęścia nie można przypisać nikomu. Parostatek „L'Aigle“ zostawał pod dowództwem jednego z najlepszych oficerów marynarki, który obowiązków swoich dopełniał sumiennie. Szczęście, że nikt nie utracił życia.

— Z **Basse-Terre** piszą pod dniem 27. marca: W mieście St. James na wyspie Antigua wybuchło powstanie. Na prośbę angielskich władz o pomoc, wysłał francuski gubernator, kapitan liniowego okrętu p. Touchard, pocztowy parostatek „Cocyte“ z 100 ludźmi piechoty, 20 artylerzystami i dwoma haubicami. Statek „Cocyte“ może w potrzebnym razie postawić w posiłku 40 uzbrojonych majtków. Gubernator nie stracił ani chwili i uczynił zadość proźbie swego kolegi na wyspie Antigua. Dziś wieczór o godzinie 7, otrzymał wiadomość o wybuchu powstania, a o 10 godzinie zarzucił statek „Cocyte“ kotwicę na miejscu swego przeznaczenia.

Włochy.

(Obrady w izbach piemonckich.)

Turyń, 23. kwietnia. Na posiedzeniu izby drugiej d. 21go b. m. przemawiał deputowany *Depretis* przeciw ustawie o prasie i oświadczył, że przyjęcie takiej ustawy musiałoby zdaniem jego doprowadzić do konsekwencji będących w zupełnej sprzeczności z terażniejszą polityką Piemontu. Za przyjęciem ustawy przeciw spiskom wypadłoby po prawie i słusznosci, tudzież dla bezpieczeństwa innych narodów, dla zadośćuczynienia prawu międzynarodowemu i stosunkom dobrego sąsiedztwa — pochwyć także środek ubezpieczający rządy ościenne i przestrzegający tego, by pokój ich i forma administracyjna nie były naruszone. „Cożbyście na taką dedukcję mogli powiedzieć? — rzecze dalej deputowany wspomniany. Oto wyrzeklibyście zapewne, że to dziwaczność i pomysł potworny, na który nigdy zgody być nie mogło, a wszelką propozycję tego

rodzaju odrzucilibyście imieniem godności narodowej. Również i terazniejsi ministrowie nigdy na to nie zezwolili; lecz ministrowie się zmieniają, i nie możemy wypuszczać tego z pamięci, żeśmy we Włoszech.⁶

Na dzisiejszem posiedzeniu przyjęto już wniosek względem przystąpienia do obrad nad ustawą o prasie, i to są niektóre szczegóły z tego posiedzenia. Na propozycję deputowanego Antonio Costa z lewej, głosowano poimennie na tę kwestję, czy projekt należałoby stosownie do zdania wyrażonego w tym względzie przez komisję sprawodawczą odrzucić, lub wziąć pod rozpoznanie. — Z liczby 159 obecnych deputowanych głosowało 130 za dalszem rozpoznanem, a głosów przeciwnych było tylko 29. Najwięcej głosów otrzymało ministerium od prawej, gdyż 55; 20 głosów było z centrum, 40 z lewego centrum a 15 z lewej. Mylonoby się jednak, gdyby tę większość głosującą za ustawą uważano za ministeryalną. Z liczby deputowanych właściwie ministeryalnych było tylko 60 głosów zycznych. Innych jest 70 zwykle polityce gabinetu nie zycznych, i tylko tą razą oświadczyły się za nim. Z głosowania galkami wyjdzie zapewne przyjęcie ustawy w ogóle, lecz tylko z niewielką większością głosów, gdyż dawniejsze głosowanie jawne nakłoniło wielu do okazania zyczliwości swej gabinetowi, a którzy zwykle strony jego nie trzymają, a powtórę, plan ustawy tej tak jest zawył i zawiera w sobie tyle sprzeczności, że wielu przystawszy na pierwsze może paragrafy, nie zgodzi się zapewne na dalsze.

Niemce.

(Zamknięcie izb berlińskich. — Przesyłki królowi syamskiemu. — Muzeum historyi naturalnej. — B. Stutterheim.)

Berlin, 27go kwietnia. Z najwyższego rozkazu Jego król. Mości zamknął prezydent ministrów, baron Manteuffel dziś w południe o godzinie 2giej w białej sali zamku królewskiego obie izby sejmu krajowego po ukończeniu ich obrad na tegorocznej sesji.

— Z Berlina donoszą: Król Siamu zamówił tu modele pruskich uniformów i dętych instrumentów muzycznych. Temi dniami odesłano te modele na Hamburg Jego „złotonożnej Mości“ Królowi Siamu. P. Bock, który zajmował się wyprawą tych instrumentów, dołączył do nich gustowne Album, zawierające nuty marszów pruskiej armii.

Drezno, 25go kwietnia. Jego Mość Król zwiadał przedwczoraj otworzony znowu publiczności od 1. maja gabinet historyi naturalnej w więzieniu drezdeńskim, gdzie też odbyło niedawno tutejsze towarzystwo badaczy natury „Isis“ pierwsze swe zgromadzenie jeneralne od czasu pożaru w maju 1849.

Frankfurt, n. M. dnia 25. kwietnia. P. Stutterheim znany jenerał byłej legii cudzoziemskiej bawi, obecnie w naszym mieście u swego ojca, majora 38 pułku piechoty.

Rosya.

(Podniesienie opłaty celnej. — Nowe ministerium.)

Petersburg, 20. kwietnia. Cesarski ukaz względem nowego podatku od handlu, datowany pod dniem 23go marca r. b. opiewa:

„Z budową kolei żelaznych w Rosyi okazuje się równocześnie potrzeba rozmaitych budowli na granicach n. p. urządzenie budynków na skład przywozowych i wywozowych materiałów oraz konieczność polepszenia portów. A uznając słusznem, i odpowiedniem po rozpoznaniu w radzie państwa przedstawienia ministra finansów, ażeby zagraniczny handel pokrył wszystkie na te budowle, również jak inne na korzyść zagranicznego handlu potrzebne wydatki, rozkazujemy: 1). Od dnia 1. (13.) lipca 1858 roku podnosić aż do dalszego rozkazu od wszystkich przywozowych i wywozowych towarów w europejskim handlu, z wyłączeniem surowego i rafinowanego cukru po 5 kopiejek od każdego rubla podatku. 2). Należycie ten podatek już na te towary, które dnia 1. (13.) lipca 1858 roku znajdować się będą w celnych urządach jeszcze nie przesortowane. 3). Prowadzić w celnych urządach osobne *conto* od tego podatku.“

— Dziennik *Neue Preuss. Ztg.* utrzymuje, że zmiany w ministerium są w związku z zaprowadzoną ministeryalną konferencją pod prezydencją samego Cesarza, gdyż dopiero przy wspólnych obradach wielkich kwestyi, które obecnie wszystkich zajmują umysł, przekonał się Jego Mość Cesarz, kto sprzyja i podziela jego zamiary a kto się opiera dążności tych zamiarów. Byli ministrowie Gorczaków i Lanskoj, — o których wystąpieniu także rozchodziły się wieści, — byli stanowczo za ogólną zmianą w administracyjnym systemie; zaś p. Brock, minister finansów, Norów, minister oświecenia, Panin, sprawiedliwości, i Annenków, kontroli państwa, zdaje się, że nie byli za pożądaną reformą.

A z y a.

(Telegram indyjski.)

— *Times* ogłasza następujące z Alexandryi z 20. b. m. telegraficzne doniesienie swego prywatnego korespondenta:

„Okretem „Hindostan“ otrzymaliśmy pocztę z Kalkuty z 23go, z Madras z 29go marca, z Ceylonu z 2go kwietnia, a z Honkongu z 15go marca. Okretem „Bentinck“ zawinął z extrapocztą i z podróznymi dnia 14. do Suez z Kalkuty. Z Luknowa mamy wiadomości z 22. marca. Dnia 20. powrócił oddział brygadiera Campbell z pogoni za nieprzyjacielem. Hutchison, z pułku lansierów był niebezpiecznie raniony, a Cooper z pułku strzelców poległ. Dnia 21go zdobyto kryjówkę Nombria (Nena). On sam umknął, a na głowę jego nałożono cenę 50.000 rupiów. Oddział Outrama wysłedził buntowników w Luknowie i porąbał, między zabitymi ma się znajdu-

wać pierwszy minister. Z Anglików padli z rąk nieprzyjaciela dwaj oficerowie, Cape i Thackwell. Fanatycy dają jeszcze ciągle ognia na nasze wojsko. Wezwanie jenerał gubernatora do Zemindarów, ażeby się poddali, nie odniosło żadnego skutku. Audha już usmierzona. Nieprzyjacieli ucieka do Sundiry. Dzung Bahadur posuwa się do Allahabadu. Potąd nie posyłał jeszcze rząd cywilnego urzędnika do Luknowa. Niektórzy z dawniejszych mieszkańców powracają do miasta. Upały wzmagają się z każdym dniem. Według telegraficznej depeszy z 24. z Allahabadu, wyprawiono dnia 23. sir Hope Granta, ażeby rozprószył tłum rokoszan pod Rajah Dżajtal Singiem w Kari. Sir Hope wypełnił to polecenie, i zabrawszy im 12 dział, powrócił. W prowincjach północno-zachodnich przeprowadzono ściśle ustawę rozbrojenia. Wyrok króla Delhów nie był jeszcze ogłoszony. — W Kantonie panował pokój. Dnia 6. marca nadszedł cesarski edykt, który potępia postępowanie Yeha, składa go z urzędu i mianuje jego następcę. Ten ma załatwić spór z barbarzyńcami, którzy oburzeni postępowaniem Yeha, wkroczyli do miasta. — Lord Elgin odjechał z swym kolegą na północ. — Okretem „Inflexible“ z komisarzem Yeh na pokładzie zawinął do Kalkuty. — Handel przywozowy w Honkongu nie był ożywiony. Niedobór w wywozie herbaty do Anglii wynosił w tym roku 5,549.000 funtów. Ceny trzymają się przy nie wielkich zasobach magazynowych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 28. kwietnia. W zesłym tygodniu otworzono górę Splügen do jazdy kołami z obudwu stron.

Paryż, 27. kwietnia. Jak zapewniają otrzyma pan Thouvenel trzymiesięczny urlop i przybędzie na przyszły miesiąc do Paryża. — W lasku bulońskim odbyła się wielka rewa całej gwardyi.

Londyn, 28go kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej proponował lord Russel pod obrady piątkowe kilka poprawczych rezolucyi do biłu indyjskiego, jako to mianowanie jedy-nastu członków rady z wyboru korony, którzy niemogliby być usunięci, wyjąwszy na żądanie parlamentu. Patronat pozostałby wyłącznie przy ministrach: pierwsze obsadzenie tych posad zależałoby od egzaminów konkursowych. — Mocya pana Kinglake w sprawie okrętu „Cagliari“ przyjdzie zapewne pod obradę na przyszły wtorek. — *Wise* upraszał, ażeby rząd przedłożył raport konsulatu w Lipsku z maja 1857 w sprawie księstw, jako też inne odnoszące się do tego dokumenta. Pan Fitzgerald odmówił, ponieważ wkrótce zajmą się tą sprawą główne mocarstwa. — *Kings* wniósł mocję względem rozszerzenia prawa głosowania, a *D'Israeli* oświadczył, że niebędzie się sprzeciwiał temu.

Wizbie wyższej odrzucona została klauzula przysięgi na korzyść Izraelitów 119 głosami przeciw 80.

Berna, 23go kwietnia. Departament polityczny przedłożył radzie federacyjnej sprawozdanie w kwestyi względem konsulów francuskich, i w zasadzie proponuje ich przyjęcie.

Kurs lwowski.

Dnia 30. kwietnia.	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	44	4	47
Dukat cesarski	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	15	79	40
Galic. obligacye indemnizacyjne } kuponów	78	30	79	10
5% Pożyczka narodowa	83	30	84	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. kwietnia.	złr.	kr.
instytut kupił prócz kuponów 100 po	79	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	80	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	19½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84½—84¾. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 — 95½. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97¾—98. Obligacye długu państwa 5% 81½—81¾. det. 4½% 71¼—71½, det. 4% 64—64½, detto 3% 49½ — 50. detto 2½% 40¾—41, detto 1% 16¼ — 16½. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 96 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 89 — 89½, detto węgier. 80¾—80¾, detto galic. 79¼—79½, detto siedmiogr. 78¼ — 78½, detto innych krajów koron. 84 — 85. Oblig. bank. 2½% 64—64½ — Pożyczka loter. z r. 1834 302 — 303. Detto z roku 1839 129½—129¾ — Detto z r. 1854 108½—108¾. Renty Como 15¼—15½. Galic. list. zastawne 4% 77—78. Póln. Oblig. Prior. 5% 87¼—87¾. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. zegl. par. 5% 86½—87. — Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 88—89. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109—110. — Akcyi bank. narodowego 970—972. — Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 244½—244¾. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 114¼—114½. — Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — —. — Detto póln. kolei 182 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 288½—288¾. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wplata 30% 100¼—100½. Detto Połud. pólnocn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 91¼—90½ — Detto cisańskiej kolei żel. 100¼—100½. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 246 — 246½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 188¼—188¾. Detto losy tryest. 109¾ — 110. Detto tow. zegl. parowej 540—541. Detto 13. wydania 101¼ — 101½. Detto Loyda 375 — 378. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje mylna parowego

wied. 66-67. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 zhr. 83 — 83¹/₂. Windischgrätzka losy 24¹/₂—24²/₄. Waldsteina losy 26¹/₂—26³/₄. Keglevicha losy 16¹/₄—16³/₄. Ks. Salma losy 42¹/₂—42³/₄. — St. Genois 39—39¹/₂. Palffego losy 37¹/₂—37³/₄. Clarego 39¹/₄—39³/₄.
Amsterdam 2 m. 88¹/₄ l. Augsburg Uzo 106¹/₈. Bukareszt 31 T. — — Konstantynopol 31 T. 465. — Frankfurt 3 m. 105¹/₄ l. — — Hamburg 2 m. 78. Liwurna 2 m. 105¹/₄. — Londyn 3 m. 10 — 17¹/₂. — Medyolan 2 m. 105¹/₄. — Paryż 2 m. 123⁵/₈. Cesarskich ważnych dukatów agio 8. — — Ditto koron. 14 8—10. Napoleons'dor 8 15—16. — Angielskie Sover. 10 19—20. Imperyal Ros. 8 27 — 28 Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. kwietnia.

Oblig. długa państwa 5% 81¹/₁₆; losowane obligacje 5% —; obligacje długa państwa 4¹/₂% —; 4% —; 3% —; 2¹/₂% —; pożyczka loterii z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 108³/₄; poz. nar. z r. 1854 84³/₁₆. Ob banku —. Akcje bankowe 973. Akcje zakładu kredytowego 244¹/₄. Akcje kolei póln. po 1000 zhr. —. Austr.-franc. akcje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 288¹/₄; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcje kolei nadciśkiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety —. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zhr. 540. Akcje żegl. parowej Lloyd'a po 500 zhr. —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomtowego po 500 zhr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. 78; detto galic. 79¹/₄. detto węgierskie 30³/₄. Amsterdam 88¹/₈. Augsburg 105⁷/₈ l. Bukareszt 263. Konstantynopol 467. Frankfurt 105¹/₄. Hamburg 77⁵/₈. Lipsk —. Liwurna 105¹/₄. Londyn 10 — 17. Medyolan —. Marsylia 123¹/₂. Paryż 123⁵/₈. Agio duk. ces. 7⁷/₈.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Łucki Józef, ze Sarn. — Kępski Lud., z Piwoszczyny.

Pod jelenia: P. Orzechowski Jan, z Kuciec.

Pod białego konia: P. Grochowski Antoni, z Budynia.

Do domu zajezdnego pod nr. 204²/₄: P. Ozmiński Józef, c. k. podporucznik, z Werony.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. kwietnia.

PP. Białobrzyski Stan., do Dziedziłowa. — Firich Emil i Hugo, do Świdnicy. — Kince Piotr, do Kirnicy. — Jawornicki Eust., do Krechowa. — Pra-

wecki Eust., do Brzeżan. — Morawski Konst., do Podhorzec. — Posselt Jul., c. k. podpułkownik, do Drobowya.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.52	+ 4.8°	70.9	północny	sl. pogoda
2. god. popoł.	325.62	+ 10.3°	48.6	"	"
10. god. wiecz.	325.07	+ 6.4°	71.3	"	"

TEATR.

Jutro opera niemiecka: „Belizaryusz.“ Gościnnie występ p. Becka i pani Róży Csillag.

Jutro na scenie polskiej: „Ratapan, mały dobosz.“ komedya ze spiewami w 1 akcie. „Handel na żony.“ komedya ze spiewkami w 1 akcie i „Niezgody domowe.“ komedya w 1 akcie. Gościnnie występ Jpi Majeranowskiej.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 8. maja: Licytacja na wyłomanie 800 sążni kubicznych kamienia w Glińskich kamieniołomach i odstawienie na drogę Żółkiewsko-sokalską za pomocą ofert w Żółkwi.

Dnia 10. maja: Sprzedaż baraków wojskowych w Przemyślu.

Dnia 12. maja: Obsadzenie trafiki tytoniowej w Oltynii za pomocą ofert w Stanisławowie.

Dnia 14. maja: Sprzedaż realności pod nr. 134³/₄ we Lwowie.

Dnia 17. maja: Sprzedaż dóbr Lipniki w Przemyślu. — Sprzedaż ruchomości po Janie Michel we Lwowie.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 30. kwietnia 1858.

Stan czynny.

Gotowizna	zhr.	32.834	kr.	28	den.	2
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	"	95.000	"	—	"	—
Papiery publiczne: b) " z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	"	168.688	"	45	"	—
c) sprzedajne po kursie	"	209.690	"	25	"	3
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	"	315.985	"	—	"	—
Weksle: których terminu nie nadeszły	"	126.748	"	58	"	—
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	"	1,773.277	"	59	"	—
b) miejskie	"	753.837	"	—	"	—
Rachunek różnych osób: drobne należitości i niedobory	zhr.	1889	kr.	22	den.	1

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	zhr.	3,218.303	kr.	56	d.	—
w m. b. włożyło 312 stron	zhr.	72.871	kr.	19	d.	3
" " " wyplacono 455 stron	"	52.296	"	47	"	2
Przewyżka wkładek	zhr.	20.574	kr.	32	d.	1
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych winne		1018	"	33	"	3
Ogóły	zhr.	3,478.970	kr.	32	den.	1
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	"	3,238.878	"	28	"	1
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizji	"	240.092	"	4	"	—

Lwów, dnia 30. kwietnia 1858.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

Najwyższy trybunał w Paryżu potwierdził wyrok wydany przeciw p. Perrotin wydawcy „Pamiętników Marmonta“. — Zatem dokumenta usprawiedliwiające księcia Leuchtenberga od oskarżenia Marmonta muszą być przyłączone w ostatnim tomie pamiętników.

— Dziennik „Nord“ przytacza, że w sąsiednim przy rosyjskiem poselstwie domu w Paryżu żądał właściciel za pierwsze piętro 25.000 franków, za drugie 23.000, za trzecie 14.000, a za czwarte piętro 10.000 franków, a cały dom nie jest większy, jak tylko aby odpowiedział potrzebom licznej rodziny, która potem wprawdzie wygodnie, ale zawsze za cenę 72.000 franków jest umieszczona.

— „Gazette de Savoie“ zawiera statystyczny przegląd panien na wydaniu w Sabaudyi; według tego przeglądu wynosi liczba takich panien najmniej 35.000.

— „Univers“ wypisuje z ostatniego raportu wydziału dobroczynnego, jakie ubóstwo panowało w styczniu b. r. w dystryktach Gwendore i Clughaneely w Irlandyi. W tej chwili żyje 800 rodzin tylko morską trawą, morskimi rakkami i tem, co znachodzą na brzegach morza, albo na skałach. Naliczono do 600 dorosłych obojga płci, co pomimo mrozów boso chodzili po lodowatych wybrzeżach północy. Blisko 800 rodzin mieli tylko po jednym łóżku na całą rodzinę. Tysiące mężczyzn nie mają jak po jednej koszuli, a wiele tysięcy nie ma nawet i jednej. Między kobietami jeszcze większa panuje nędza. Na 400 rodzin znalazło się tylko sześć dorosłych kobiet, które miały zupełny ubiór. U innych matki i córki obdzielają się na przemian jednym i tym samym ubio-

rem. Ze 600 rodzin jest takich, u których ani krowy, ani owcy, ani kozłęcia, a i rok minie, nim odrobinę masła albo mleka zobaczą. A odzienie u tysięcy młodych dorosłych obojga płci takie, że wstyd mówić, coż dopiero patrzeć.

Dodatek tygodniowy Nr. 18.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.
Ówczesna Władza Metropolitalna. Pierwsze koleje Arcybiskupstwa lwowskiego. Grono kapitulne. Klasztory i zakony, jakie Sierakowski zastał we Lwowie i w dyecezyi. Szpitale pod zarządem metropolitalnym. Położenie topograficzne Lwowa. Rynek. Ratusz. Pałac arcybiskupi. Rezydencya agentów weneckich.
2. Obrót handlu krajowego w Wrześniu 1857. Wywóz za granicę.
3. Tłumacka fabryka cukru. Wykaz spożrebowanej ilości buraków w październiku, listopadzie i grudniu 1857—1856.
4. Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatki w lutym 1858—1857.
5. Urmań, Remizowce, Lwów. Dokument z r. 1445. Sąd ziemski lwowski wydaje z ksiąg ziemskich wypis, według którego Dymitr zapewnił Dominikanom lwowskim dwanaście kóp pieniędzy z każdego spustu urmańskiego, a cztery kóp ze stawu remizowskiego, obowiązując ich odprawiać mszę ś. przed ołtarzem ś. Krzyża.